

Rajd Wisły rozpocznie drugą połowę sezonu

(F) Kto ma w miarę sprawny samochód ciągnie w ostatnich dniach do Cieszyńska. Odbędzie się tu w sobotę i niedzielę (20 i 21 września) IV eliminacja mistrzostw Polski — Rajd Wisły.

Rozpoczyna się więc druga część sezonu. W pierwszej były same niespodzianki. Ubiegłoroczny champion Andrzej Koper plasuje się dopiero na ósmej pozycji, wicemistrz Marian Bublewicz jest niewiele lepszy — piąty. Obaj zdobyli punkty w dwóch rajdach. Na czele zaś kierowcy, którzy dotychczas stanowili raczej tło dla najlepszych.

Prowadzi Mariusz Kostrzak, który w tym roku przesiadł się na Toyotę — 122 pkt. Wyprzedza on w klasyfikacji generalnej Romualda Chałasa i Marka Sadowskiego, którzy jeżdżą „FSO-1600”. Tak wysoka pozycja samochodów z Żerania budzi szczerzy podziw. Nie dla fabryki oczywiście, dla kierowców potrafiących własnym sumptem i pomysłowością przygotować auta do jazdy.

Czwarty jest J. Poznański zasiadający za kierownicą Łady MTX. Nie jest to ten sam samochód, którym jechali Rosjanie w Rajdzie Polski, ale na nasze warunki niezły. Dopiero piąte miejsce zajmuje M. Bublewicz. Załoga FSO, jeżeli dojeżdża do mety, zwykle wygrywa. Ale ostatnio rzadko się to zdarza.

A. Koper zaś od początku sezonu miał pecha. Pokazał co potrafi dopiero w Rajdzie Polski. Ale punkty uciekały i trzykrotny triumfator mistrzostw Polski może mieć kłopoty z obroną tytułu. Tym bardziej, że podczas Rajdu Hebros rozleciał się silnik i turbina w jego „Renault 11 T”. Po prostu na jednym z postojów pilot zamiast benzyny nalał do zbiornika ropy. Tego żaden silnik rajdowy nie wytrzymałby. Koper dopasował tłoki z Renault 18, wypolerował głowicę i jeździ, ale — jak mówi — pod pedałem czuje cegłę.

Poza wymienioną szóstką właściwie nikt już nie powinien włączyć się do rywalizacji o mistrzowski tytuł. Ale rajdy będą teraz odbywały się jeden po drugim i nawet drobne uszkodzenie samochodu lub defekt może wyeliminować z walki. Tymczasem Chałas, Sadowski i Koper w ostatnim starciu (Rajd Tatry) nie dojechali do mety. Chałasowi „wydmuchało” uszczelkę spod głowicy, Koper rozbił zbiornik paliwa, a Sadowski miał defekt silnika. Bublewiczowi tuż przed końcem Rajdu Halkidiki zdefektowało sprzęgło.

Jak już wspomnieliśmy w sobotę rozpoczyna się Rajd Wisły. Bardzo ciężki, przy padającym deszczu i mgie może być niezmiernie trudny. Wielu kierowców już od tygodnia uczy się trasy, a niektórych odcinków na pamięć. Miłośnicy motoryzacji w Cieszyńsku, Wiśle, Ustroniu mają święto.

Jeszcze kierowcy będą pod wrażeniem startu w Cieszyńsku, gdy trzeba będzie jechać na Jeleniogórski wrzesień (27—28 bm.). Nie dla wszystkich jest to na szczęście obowiązkowy rajd. Tydzień później odbędzie się następna V eliminacja mistrzostw Polski — Rajd Kormorana w Olsztynie (3—4 października). Kto uczestniczy w Pucharze Pokoju i Przyjaźni 11 i 12.10 pojedzie do Zwickau (NRD) na

Rajd Sachsenring. Ale impreza ta straciła trochę na znaczeniu.

Wreszcie rywalizacja w mistrzostwach Polski zakończy Rajd Warszawski (25—26 października). Impreza — obok Rajdu Polski — najbardziej prestiżowa z odbywających się w kraju. Oto klasyfikacja w poszczególnych klasach:

klasa N° 01 (seryjne 126p): 1. K. Winkowski — 17.2. J. Makówka — 15.3. M. Kasztelan — 9; klasa A 11 (do 700 ccm): 1. R. Kępka — 18.2. R. Herba — 12.3. P. Świeboda — 9; klasa A 12 (do 1300 ccm): 1. S. Pawełczak (Łada) — 13.2. W. Doskocz (FSO) — 11.3. B. Herink (Łada) — 9; klasa A 13 (powyżej 1300 ccm): A. Koper (Renault 11 t) — 18. 2. M. Kostrzak (Toyota) — 14.3. B. Krupa (Renault 5 GTI) — 9; klasa A 14 (do 1600 ccm): 1. R. Chałas (FSO 1600) — 21.2. M. Sadowski (FSO 1300) — 13.3. B. Henrik (FSO 1600) — 9; klasa B 22 (powyżej 1600): 1. J. Poznański (Łada MTX) — 13.2. J. Dyszy (Łada MTX), 3. M. Kulikowski (Łada MTX) — 9; klasa B 21 (GTO): 1. M. Bublewicz (Polonez 2000X — 18.2. B. Krachulec (Łada 1300) — 12.3. T. Stawowczyk (Polonez 1500) — 9. (L.S.)